

ZAZULA, Leśna

W kadzidlańskim boru źródlecko bije.
Kto idzie cy jadzie, kto idzie cy jadzie,
wodę z niego pije.

Leśna

Nie pij koniu wody, bo ona zmacona.
Pomąciła ci ją, pomąciła ci ją
dziewczyna nadobna.

Chodź, pokażę Ci
lasy z mych dziecięcych lat,
każdy stary szlak,
który już tak dobrze znam.
Zapomniany ślad ojców
znowu budzi się,
kiedy wołam go,
po to by ocalił mnie.

Choć woda zmacona, ale się ustoi.
Każda z nas prześliczna,
każda z nas prześliczna,
choć się nie ustroi.

Chodź, pokażę Ci
lasy z mych dziecięcych lat...